

GAZETA

Współczesna

Wtorek

DZIENNIK REGIONALNY

Nr 32 (12 681) A,

Cena 1500 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI,

16 lutego 1993 r. Daniela, Danuty

kraj

▼ Prezydent RP Lech Wałęsa podpisał ustawę „O planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży”.
Oznacza to, że ustawa wejdzie w życie po dwóch tygodniach od jej ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

▼ W wydawczynie jakiegoś numeru „Polityki” Prezydent RP Lech Wałęsa stwierdził, iż niezależnie od wyników głosowania nad budżetem powinny być przeprowadzone nowe wybory parlamentarne „bo byłoby to chyba z politycznym dla kraju”.

▼ Fałszywego Kolumbijczyka zatrzymano na przejściu granicznym w Kuznicy Białostockiej, zaś w Ogrodnikach udaremniiono wyjazd na Litwę samochodem audi z podrobionym dowodem rejestracyjnym w Białymstoku. Mężczyzna, usiłujący dostać się do Polski przez Kuznicę, posługiwał się sfałszowanym paszportem kolumbijskim. Został zawrócony na Białoruś. W Ogrodnikach natomiast — oprócz wspomnianego audi — w litewskim autokarze wycieczkowym znaleziono 850 litrów spirytusu. Nikt z pasażerów nie przyznał się do przewożenia tego alkoholu.

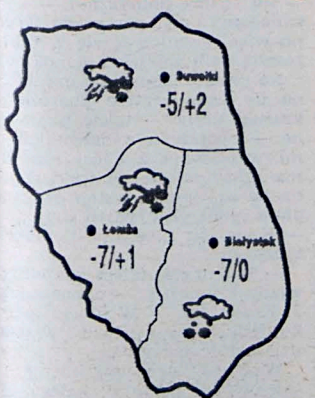
▼ Troje swoich dzieci w wieku 1, 6 i 12 lat powiesiła w niedzielę 34-letnia kobieta w swym domu w Komarowie (woj. zamojskie), po czym sama popełniła samobójstwo — poinformował rzecznik prasowy KG Policji. Nie są znane motywy jej działania.

świat

▼ Jakiegokolwiek układy między trzema ogniwami władzy nie będą stanowiły prawnej podstawy uchynienia kwietniowego referendum konstytucyjnego w Rosji, ponieważ decyzje o rozpisaniu tego plebiscytu podjął Zjazd Deputowanych Ludowych i tylko ten organ jest władny uchylić swe postanowienie — stwierdził pierwszy wicepremier Władimir Szumielka. Jego zdaniem dopóki Zjazd nie przyjmie nowej konstytucji, referendum i tak nie uda się uniknąć.

▼ Tysiące robotników zebrali się na Placu Rewolucji w Bukareszcie, żądając odejścia prezydenta Hiescu. Demonstrację zorganizowała federacja związkowa „Solidarność 90” zrzeszająca 500 tys. osób pracujących w różnych gałęziach gospodarki.

POGODA



Zachmurzenie małe i umiarkowane stopniowo wzrastające do dużego z możliwymi opadami śniegu i mroźną nocą. Wiatr umiarkowany południowo-zachodni. (jbl)

40 arów niezgody

Po roku spokoju ożyły konflikty w gminie Andrzejewo. Obecny wójt ANTONI CYMBALAK, zażarty przeciwnik wyrzuconego rok temu TADEUSZA OŚCIEŁOWSKIEGO, ma również hałaśliwą „opozycję”.

Woda na młyn przeciwników A. Cymbalaka jest decyzją Rady Gminy z czerwca ubiegłego roku w sprawie sprzedaży lekarzom weterynarii działki o powierzchni 0,40 ha, na której znajdują się obiekty państwowej lecznicy zwierząt. Grupa mieszkańców Andrzejewa zakwestionowała tę decyzję, powołując się na prawo własności działki, sięgające roku 1938. Sprawa o uznanie ich rozszerzeń toczy się obecnie w Naczelny Sądzie Administracyjnym.

Zdaniem Moniki Zakrzewskiej, reprezentującej niezadowolonych z decyzji mieszkańców Andrzejewa,

wa, działka oraz lecznica nie powinny trafić w prywatne ręce. Jako „spuścizna przodków” powinny służyć całej gminie.

W momencie protestu przeciwników wójta, transakcja była już dopięta na ostatni guzik. Działkę lecznicy podzielono na kilka części (chodziło o to, by nabywcy mieszkań — lekarze weterynarii — byli także właścicielami gruntu, na którym owe mieszkania są zbudowane). Obecnie wszystkie te czynności zostały, ku rozczarowaniu zainteresowanych i irytacji władz gminy, wstrzymane.

Ciąg dalszy na str. 2.

Rejony wileński i solecznicki mają samorządy

Litwa wybrała Brazauskasa

W niedzielnych wyborach prezydenckich na Litwie, według nadal jeszcze nieoficjalnych danych, zwyciężył ALGIRDAS BRAZAUSKAS, lider Demokratycznej Partii Pracy. Opowiedziało się za nim 60,1 proc. głosujących (frekwencja wyniosła 78,6 proc. uprawnionych). STASYS LOZORAITIS uzyskał 38,1 proc. głosów.

W zamieszkałych w przeważającej części przez Polaków rejonach wileńskim i solecznickim, Brazauskas uzyskał poparcie 83,2 i 88,9 proc. wyborców, zaś Lozoraitis 13,5 i 7,5 proc.

Na wczorajszej konferencji prasowej Algirdas Brazauskas pytany o stosunki z Polską powiedział, że nie są one należyście uformowane i należy je skonkretyzować. Wyraził też życzenie, by jak najszybciej doszło do spotkania między nim i Lechem Wałęsą. Przy okazji podziękował za przekazane na jego ręce przez

ambasadora RP w Wilnie pozdrowienia od prezydenta Wałęsy z okazji 75. rocznicy odzyskania przez Litwę niepodległości.

Oficjalne wyniki ogłoszone zostaną w czwartek, po czym nastąpi uroczyste zaprzysiężenie nowego prezydenta, pierwsze w historii tego kraju wybranego przez cały naród w wyborach powszechnych.

W niedzielę w rejonach wileńskim i solecznickim odbywały się także wybory samorządowe. W

Ciąg dalszy na str. 2.

Budżet i emerytury

Posel Unii Pracy JANUSZ SZYMAŃSKI pełnił wczoraj dyżur przy redakcyjnym telefonie odpowiadając na pytania Czytelników. Niektórzy przyszli osobiście przedstawić swoje sprawy.

Zgłaszane przez Czytelników problemy dotyczyły zarówno spraw ogólnospołecznych, jak i pojedynczych, osobistych przypadków. Wiele pytań obracało się wokół ustawy budżetowej i świadczeń rentowo-emerytalnych w świetle tej ustawy.

— Posłowie sami siebie nie szanują — denerwował się mieszkaniec Białegostoku. — Sejm sam sobie przeczy, najpierw przegłosuje należanie rent i emerytur od 100 proc. przeciętnego wynagrodzenia, a potem przy-

muje w ustawie budżetowej ustalenie w wysokości zwaloryzowanej emerytury i renty przez jej obliczenie od kwoty równej 91 proc.

Posel Szymański potwierdził, że to, co zostało odrzucone przez Sejm wcześniej, ponownie znalazło się w ustawie budżetowej. A kto jak głosował — można sprawdzić. On był przeciwko.

Jeden z Czytelników zwrócił się z pytaniem o świadczenia

Ciąg dalszy na str. 2.

Szef Biura Prasowego Rządu w Białymstoku

Prasa ma prawo wiedzieć



Nawiązanie jeszcze ściślejszej współpracy pomiędzy lokalną prasą a Biurem Prasowym Rządu oraz zachęta do korzystania z wiedzy rzeczników prasowych wojewodów to główne tematy wczorajszego spotkania JACKA KOZŁOWSKIEGO, DYREKTORA BIURA PRASOWEGO RZĄDU z przedstawicielami regionalnej prasy. W spotkaniu uczestniczyli też rzecznicy prasowi wojewodów: BIAŁOSTOCKIEGO, SUWAŁSKIEGO, ŁOMŻYŃSKIEGO I OSTROLECKIEGO.

Szczegóły str. 2.

Nasze zeznania

Sejm zdecydował w czwartek (11 bm.) o zniesieniu możliwości wspólnego opodatkowania się małżonków podatkiem dochodowym w 1993 r. Również m.in. uchwalono, że wspólnicy spółek z ograniczoną odpowiedzialnością będą odpowiadać całym swoim majątkiem za należności podatkowe spółki w wysokości, w jakiej uczestniczą w podziale zysku firmy.

O zmianach w opodatkowaniu dochodów osób fizycznych piszemy na stronie 6.

Senator kontra redaktor

Bez ugody

W Sądzie Rejonowym w Suwałkach odbyła się wczoraj kolejna rozprawa z powództwa senatora Leszka Lewoca przeciwko redaktorowi naczelnemu „Krajobrazów” — Piotrowi Laskowskiemu. Wczoraj też upłynął termin zawarcia ugody między stronami.

Do ugody nie doszło. W związku z tym oskarżyciel zgłosił wniosek, aby sprawę objął ponownie oskarżeniem publicznym prokurator. Sąd odroczył rozprawę dając prokuratorowi czas na ustosunkowanie się do tego wniosku.

Oczekując na Wysoki Sąd oskarżony i oskarżyciel dyskutowali wspólnie na tematy gospodarcze. — Czasami nawet dowcipkowaliśmy — powiedział P. Laskowski.



(m)

40 arów niezgody

Ciąg dalszy ze str. 1

— Skończy się to z pewnością tak, że gmina będzie nas prosiła, żebyśmy wzięli tę ruinę za darmo — prorokuje lekarz weterynarii — Andrzej Grzywna.

Przeciwnicy wójta z charakterystycznym zacietrzewieniem dopatrują się w decyzji Rady o sprzedaży działki osobistych korzyści Andrzeja Grzywny (jest on istotnie w niezręcznej sytuacji, gdyż pełni jednocześnie funkcję przewodniczącego Rady Gminnej).

Z praktyki wynika, że obiekty lecznicze przejęte przez gminy są sprzedawane bądź dzierżawione w innych celach. Zjawisko przybrało taki rozmiar, że zaniepokojenie o przyszłość weterynarii wyraża nawet Ministerstwo Przekształceń Własnościowych oraz samorząd lekarzy weterynarii.

Ich zdaniem nie skomunalizowane jeszcze obiekty dawnych lecznic państwowych powinny zostać sprzedane lekarzom weterynarii, którzy od 1990 roku pracują już na własny rachunek. To lekarze stanowią najlepszą gwarantując odpowiedniego wykorzystania tego majątku — właśnie z pożytkiem dla gmin i rolnictwa.

W Andrzejewie działka pod lecznicą stała się z mocy ustawy o samorządzie terytorialnym własnością gminy, natomiast budynkami nadal zarządza Wojewódzki Zakład Weterynarii. Spółka lekarska Andrzej Grzywna — Wiesław Nasilowski dzierżawi te obiekty od WZwet. Lekarze nie są z takiego układu zadowoleni — budynki są stare, a ich utrzymanie bardzo kosztowne.

Początkowo zamierzali nabyć na własność całą działkę wraz ze wszystkimi obiektami. Obecnie chcą przestać na mieszkaniach. Budynek lecznicy w zasadzie nie jest im niezbędny do wykonywania praktyki (jeśli nie zostanie sprzedany na przetargu, nadal mogą go dzierżawić).

— * —

Postawa oponentów wójta w tej sprawie jest co najmniej dziwna. Jako rolnicy wiedzą oni najlepiej, co znaczy gospodarska ręka i oko. Chociażby z tego powodu powinni oni postarać się o rzeczywistego gospodarza dla swojej „spuścizny”, a nie szermować podejrzanym hasłem o „wspólnym dobru”.

(MK)

Litwa wybrała Brazausasa

Ciąg dalszy ze str. 1.

obu zdolano wybrać dwie trzecie deputowanych, co jest warunkiem rozpoczęcia pracy przez nowe rady. Według nieoficjalnych danych w rejonie wileńskim, podzielonym na 43 okręgi, uznano wybory w 33. W 28 zwyciężyli przedstawiciele Związku Polaków na Litwie, w pozostałych — Sajudisu. Stowarzyszenia Zesłańców Politycznych, Demokratycznej Partii Pracy, Wspólnoty Litwy Wschodniej i kandydat niezależny. Z rejonu sołectw brak jeszcze dokładniejszych danych, wiadomo tylko, że wybory uznano w 12 na 13 okręgów.

ALEKSANDRA AKIŃCZO
Wilno

WALORYZACJA W MARCU

Jeżeli uchwalona przez Sejm ustawa budżetowa na 1993 r. zostanie zaakceptowana przez Senat i prezydenta — w marcu ZUS dokona waloryzacji emerytur i rent według obniżonego do 91 proc. wskaźnika waloryzacji — poinformował 15 bm. rzecznik prasowy ZUS Bogdan Stępień.

Waloryzacja zostanie dokonana poprzez pomnożenie indywidualnego wskaźnika wysokości świadczenia przez kwotę 3.201.400 zł, stanowiącą 91 proc. przeciętnego wynagrodzenia w IV kwartale 1992 r.

Najniższe emerytury i renty od 1 marca br. będą wynosiły:
— 1.231.300 zł — emerytura, renta inwalidzka I i II grupy oraz renta rodzinna
— 949.900 zł — renta inwalidzka III grupy

— 1.477.600 zł — renta powypadkowa I i II grupy oraz renta rodzinna powypadkowa

— 1.139.900 zł — renta powypadkowa III grupy.

Inne świadczenia po marcowej waloryzacji będą wynosiły:

— 351.800 zł — dodatek pielęgnacyjny, kombatancki, za tajne nauczanie oraz dla sieroty zupełnej

— 527.700 zł — dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego

— 7.036.000 zł — zasiłek pogrzebowy.

Kwoty zwaloryzowanych emerytur i rent podlegają opodatkowaniu, tzn. będzie od nich pobierana zaliczka na poczet podatku od osób fizycznych. Waloryzacja będzie objęta wszystkie emerytury i renty, a szczegółowe informacje indywidualne zostaną dostarczone przez ZUS wszystkim zainteresowanym w marcu br.

„Zakład Ubezpieczeń Społecznych dołoży wszelkich starań, aby mimo napiętych i późniejszych terminów, wypłacić podwyższone wskutek waloryzacji emerytury i renty już w marcu, w normalnych terminach płatności” — zapewnił B. Stępień.

(PAP)

Kij i marchewka

Po zaostrzeniu się konfliktu w Włocławku Urządzeń Turystycznych w Śniadowie, spowodowanym wprowadzeniem z zakładu w użyciu środka ciężarowego mercedesa, dyrektor Zarządu „Gromady” zaproponował załóżce przeprowadzenie rozmów.

Grzegorz Dittrich, dyrektor biura Zarządu OST „Gromada” proponuje spotkanie, w pierwszym tygodniu marca, w hotelu „Polonez” na temat tworzenia nowych zakładów na terenie likwidowanej wytwórni. Do wyboru jest kilka możliwości, np. utworzenie spółki akcyjnej, spółki o.o. Nowe zakłady funkcjonowa-

łyby w oparciu o dzierżawiony majątek od spółdzielni „Gromada”. Natomiast sprzedaż całości załóżce za 27 mil złotych, bo taka jest wartość księgowa wytwórni, raczej nie wchodzi w grę. Na miejsce zlikwidowanej wytwórni powstałyby zakłady produkcji domów, galanterii drewnianej i tartak.

Szczegółowy projekt zostanie przygotowany do końca lutego. W nowych zakładach mogłyby znaleźć zatrudnienie niemal wszyscy pracownicy wytwórni.

(Szczegóły w jutrzejszym numerze „Gazety”)

Budżet i emerytury

Ciąg dalszy ze str. 1.

polemerytalne. Poseł stwierdził, że pojawiła się dopiero zapowiedź, mglisty zarys takiego rozwiązania, a głównie dziennikarze już rozbudzili nadzieje wśród społeczeństwa. Jednocześnie poseł nie widzi „działki w budżecie”, która mogłaby takie świadczenie realizować.

Kontrowersje wśród niektórych Czytelników wzbudził fakt specjalnego zainteresowania się rządu rejonami zagrożonymi bezrobociem, ale rejonami strategicznymi jak np. Śląsk. Zdaniem Janusza Szymańskiego Suwałskie jest o wiele bardziej zagrożone niż np. Katowickie, biorąc pod uwagę porównanie statystyczne,

gdź w Suwałskim bezrobocie sięga 22 proc., a w Katowickim — 7-8 proc.

Zainteresowanie Czytelników wzbudziły również ostatnie zmiany w ustawach podatkowych, a w szczególności te, które znoszą możliwość wspólnego opodatkowania się podatkiem dochodowym małżonków.

Niektórymi sprawami poseł obiecał zająć się osobiście — zmieniła ustawa o lasach, zmiana marży urzędowej na alkohol... Natomiast większość rozmówców zapraszał do swojego biura, które mieści się w budynku Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Mickiewicza 3/5 pokój 242, telefon 323-138.

(aż)

**Dyrektora
hurtowni
w Białymstoku**

zatrudni firma warszawska, Warszawa, tel. 32-24-48, k 415-1

**ogłoszenia
ekspresowe**

SAMARĘ 1500, 1991 r. 5-drzwiową, przebieg 18.000 km, czerwona, sprzedam: Mielsk Podlaski 24-93.

k 420-1

Dziś do wygrania 2.200.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI

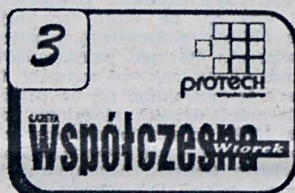
6	6	8	5	5	0	2
---	---	---	---	---	---	---

Poznaj siłę swoich nienędzy

NOTOWANIA Z DNIA 15 LUTEGO 1993 R.

KANTOR	Dolar		Marka		Ruble		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
ENK "U KLEMENSA"	16.200	16.300	9.700	9.800	20	30	22.000	23.500
Łonża "KANTOR-LOMBARD"	16.200	16.240	9.750	9.800	20	23	23.000	23.200
Suwałki "MINI-MAX"	16.250	16.350	9.730	9.780	20	25	23.200	23.600
Olecko "MAX"	16.200	16.370	9.650	9.750	25	31	22.500	22.600
Białystok "OCEAN"	16.200	16.250	9.720	9.770	-	-	23.000	23.400
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	16.150	16.300	9.700	9.800	-	-	22.000	22.500
Kurs NBP	16.066	16.772	9.747	10.145	-	-	22.818	23.760

AUTO NA LATO



Dziś drukujemy kolejny kupon (z numerem 3) w naszym konkursie Auto na Lato. Przypominamy, że komplet kuponów (duży kupon z wydania magazynowego i cztery małe drukowane w wydaniach codziennych) jest jedną szansą na wygranie samochodu. Ponadto co tydzień kupony biorą udział w losowaniu nagród pocieszenia.

ZYCZYMY POWODZENIA.

EKSPRESEM

WIELKIE DOKUMENTY...
Przedstawili na przejeździe granicznym w Ogrodnikach dwaj Litwini w sytuacji wyjechać z Polski. Kradzionymi prawdopodobnie mercedesami.

PAPIEROSY Z PRZEMYTU...
Zarekwizowali wczoraj augustowskiej policjanci mieszkancowi Świdnika.

SAMOBÓJSTWO POPELNILI...
38-letni mieszkaniec Giżycka. Powiesił się na sznurze od białiny we własnym mieszkaniu.

NA PRZEJĘCIU DLA PIĘSZYCH...
na ul. Bohaterów Monte Cassino w Białymstoku polonez potrącił 60-letnią kobietę. Poszkodowana z urazem głowy odwieziona do szpitala.

14 KUR I 14 KRÓLIKÓW...
czyli obiady na cały miesiąc, skradziono z kurnika we wsi Przykopy w gminie Elk.

OBOWIE DAMSKIE, MĘSKIE I SPORTOWE...
padło łupem złodziei, którzy wczorajszego nocy włamali się do sklepu w Sejnach.

ZUK, GARAŻ, MAGAZYN SPŁONĘŁ...
w niedzielę w Olecku. Straty w wysokości 80 mln zł poniósł miejscowy OSIR.

POLICJANCI ZATRZYMALI...
w pościgu podejrzanego o włamanie do kiosku Ruch na osiedlu Antoniak w Białymstoku. (ap)

Prasa ma prawo wiedzieć

Ciąg dalszy ze str. 1.

„Prasa ma prawo wiedzieć, rzecznik obowiązek informować” — powiedział dyrektor Kozłowski i trzeba przyznać, że skrupulatnie przestrzegając własnej maksymy. Dziennikarze bowiem, korzystając z jego obecności, pytali o szczegółowe wreszcie sprawy.

Wróćmy m.in. do opisanej przed kilkoma tygodniami sprawy w tym nie drożnego. Powoływał się nawet na przykłady historyczne i uznał, że powinnością wojewodów jest wiedzieć jak najwięcej — łatwiej wówczas podejmować decyzję — stwierdził.

Tym bardziej — mówił — że była to prośba, a nie żadne polecenie. Odpowiadając na kolejne wątpliwości dodał, że również szefowie partii mogą pytać wojewodę o planowane zmiany kadrowe w urzędach mu podległych.

W czasie takiego spotkania nie mogło zabraknąć pytań odnoszących się do niedawnej, budżetowej batalii w Sejmie.

Piszący tę relację zapytał, czy rząd pozytywnie dla siebie uchwalenie budżetu traktuje jako zwycięstwo w parlamencie. Poprosił jednocześnie o ocenę raptownej dyspozycyjności posłów. Chciałem wiedzieć, czy postawie niespodziewanie dojrzały politycznie, czy też groźba prezydenta, że mogą przestać być posłami wpłynęła na zaskakującą frekwencję i zgodę na budżet, który jeszcze kilka dni temu miał być nie do przyjęcia.

Dyrektor Kozłowski uznał, że batalia budżetowa była niewątpliwie wygraną przez rząd i koalicję rządową. Co zaś do drugiej części pytania odpowiedział, iż pewny był głosów koalicji i kilku partii mniejszościowych. Przyczyną zaś dyspozycyjności pozostałych posłów nie może — jak stwierdził — komentować. Chociaż zgodził się, że stanowisko prezydenta miało istotne znaczenie.

J. Kozłowski dodał też, że ostatnia batalia budżetowa — jakkolwiek wygrana przez rząd — niesie również smutne refleksje. Trudno bowiem kierować rządem — mówił — od głosowania do głosowania. Pewna stabilność jest niezbędna.

Wspomniał też nasz gość o innych kłopotach utrudniających pracę rządu pani premier Suchockiej. Rzecz idzie o legislacyjną stronę funkcjonowania parlamen-

tu. Z natury jest to droga powolna, stąd prośba rządu o przyznanie mu uprawnień wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, krótko mówiąc — dekretów.

— Znacznie ułatwiłoby to rozwiązywanie wielu problemów — przekonywał dyrektor — w niczym nie naruszając demokracji. Każdy dekret rządowy byłby wszak poddany kontroli Trybunału Konstytucyjnego, nadzorowi społecznemu (np. związków zawodowych), musiałby go wreszcie podpisać prezydent. Byłby też — od strony politycznej — kontrolowany przez parlament. Trudno więc doszukiwać się w takim rozwiązaniu zagrożenia demokracji.

Na koniec zapytano dyrektora na ile jego ostatnie podróże po kraju i liczne — także planowane — spotkania z dziennikarzami wpływają z chęci rozwijania informacyjnej polityki rządu, na ile zaś jest to wstęp do kampanii politycznej partii dyrektora — Kongresu Liberalno-Demokratycznego.

— Byłem członkiem naczelnych władz tej partii — odpowiedział J. Kozłowski. — W ubiegłym roku jednak zawiesiłem wszelką działalność partyjną.

W czasie tego wyjaśnienia na salę weszła partyjny kolega dyrektora, poseł Dariusz Boguski, by zabrać go na spotkanie z członkami KLD.

MAREK GRZEŚKIEWICZ

Dąbrowa chce być powiatem

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Dąbrowie Białostockiej został odczytany apel Zarządu Gminnego NSZZ RI „S”, w którym związkowcy wezwali wszystkie opcje polityczne i osoby prywatne do konsolidacji działań mających na celu przywrócenie Dąbrowie miana miasta powiatowego.

(IS)

BEZ OBIEKTYWU



Na samym środku rozsiadł się kantor, nie nabzyt oblegany. Po obu jego stronach wejścia do głównej hali. Przy okienkach kilku klientów, patrzących w zaklejone brudem szyby, noszące ślady dawno zdjętych ogłoszeń. Na filarach, obłożonych na czarno pomalowanym szkłem, reklamy i ogłoszenia. Winieta „Gazety Wyborczej”, afisz informujący o zasadach funkcjonowania Banku Poczтового w Bydgoszczy. Scenerii dopełniają dwa oszklone kioski, ustawione w centrum. Jedynie ich zagospodarowanie stanowią kontakty, oczekujące na podłączenie jakiegoś odbiornika prądu.

Dla wygody wpłacających, kupujących, nadających, odbierających wprowadzono sprzedaż papierosów, mydeł, proszków do prania, gazet. Można nawet kupić broszurkę pt. „Oj, górol ci ja, górol i 400 innych wyrwasków na wszelkie okazje”, pyszni się ekspozycja przy okienku filatelistycznym.

Dla wąpiących i niezadowolonych rozwieszono plakaty informujące: „Dobrze adresujesz, dużo zyskujesz”. W poczekalni telefonicznej panuje treściwy zaduch. Na drewnianej ścianie wiszą krzyż. W samo południe na Poczcie Głównej.

W kilku wierszach

* „Kochane dzieciaki” zapraszają dziś na koncert, który odbędzie się o godz. 16.30 w Monice. Ktoś z Was? W koncercie wezmą udział laureatki i kandydatki do festiwalu „Białostockie Małwy”. Wstęp wolny.

* W czwartą rocznicę śmierci Wiesława Kazaneckiego redakcja „Styku” zaprasza na wieczór poświęcony jego pamięci. Spotkanie odbędzie się w środę, 17 lutego, o godz. 17.00 w Klubie Teatralnym „Krecha”, ul. Kilińskiego 8 (Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury).

* „Odjazdy szantowo-folkowe '93” to impreza, która odbędzie się w piątek, 19 lutego o godz. 20.30 w sali kina Forum. Organizuje ją klub studencki filii UW „Bez lokalu”. Bilety można kupić w „Publie” studenckim na Skłodowskiej 14 tel. 204-66 lub 204-61 wewn. 184, w sklepie „Rock and Roll” przy ul. Krakowskiej oraz w akademikach studenckich „Kujonek” i „Alfa”. W przedsprzedaży bilety są tańsze. W piątek bilety będą sprzedawane w Forum.

* Wojewódzkie Oddziały Polskiego Towarzystwa Lekarskiego oraz Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny zapraszają na posiedzenie, które odbędzie się we wtorek, 16 lutego o godz. 12, w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku, ul. Waszyngtona 17. Dr hab. Wiktor Łaszewicz, Andrzej Banikiewicz i Kazimierz Orłowski z Kliniki Gastroenterologii i Kliniki Chirurgii Ogólnej AMB mówić będą o „Przypadku nietypowego przeobrażenia dróg żółciowych po próbie endoskopowej elektrohrolitolitotyplii”, dr Czesław Drozd i Mirosław Rowiński z Kliniki Reumatologii i Kliniki Nefrologii AMB o „Chorobie Stilla u dorosłych” (w opracu o przypadek własny); prof. Zbigniew Puchalski i doc. Halina Midro z Kliniki Chirurgii Ogólnej i Zakładu Genetyki AMB o „40-leciu Polskiego Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Białymstoku”, zaś mgr Paweł Smuda z firmy Sandoz o „Lekach firmy Sandoz w Polsce”. Po dyskusji firma „Sandoz” zaprasza na kawę.

☐ Moje osiedle jest szare, brudne i zaniedbane — zadzwonił starszy Czytelnik z osiedla Białostoczek. — Snieg zniknął i na trawnikach przy ul. Białostoczek widać śmieci i... reszki jedzenia, ponieważ niektórzy mieszkańcy bloków mają dziwny zwyczaj wyrzucania resztek przez okna. Pod blokami zbierają się watahy bezpańskich psów, które później grasują po osiedlu. Zbliża się wiosna. Może już pora pomyśleć o wiosennych porządkach, droga administracja?

— Ulica Białostoczek była do tej pory szczególnie narażona na dewastację, ponieważ nie było wystarczającej liczby miejsc parkingowych i samochody niszczyły trawniki — wyjaśnia Henryk Kadłubowski, kierownik administracji osiedla Białostoczek. — Jesienią rozpoczęliśmy budowę parkingów, z których mieszkańcy już mogą korzystać.

Przyemiarke budżetowe

Ile kultury w mieście?

Kulturalnicy rwą włosy z głowy. Projekt budżetu miasta na 1993 r. przewiduje dotację na „Kulturę i Sztukę” — tak nazywa się ten rozdział w wysokości 2.690 tys. zł (I wersja) lub 5.270 tys. zł w drugiej. W pierwszym przypadku to „jedynie zapewnienie egzystencji miejskim placówkom kultury” — twierdzi się w uzasadnieniu. W drugim wariancie „wychodzi naprzeciw postulatowi komisji kultury (...)”.

W obydwu wersjach na utrzymanie MDK przeznaczają się 800 mln zł.

— Mówi dyrektor Mirosław Suwała. Ta kwota nie wystarczy — nawet na utrzymanie obiektu. Potrzebny nam jest 1 mld zł.

Dom Kultury „Śródmieście” to kolejne 150 mln zł. Zdaniem Elżbiety Szuhalskiej do sprawnego — nie kadłubowego — funkcjonowania tej placówki potrzeba 343 mln zł. Katastroficznym widzi egzystencję placówki. — Trzeba będzie zrezygnować z ogrzewania, odłączyć telefon, wyłączyć dopływ energii elektrycznej.

Na utrzymanie filii miejskich Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej założono wyłożenie

840 mln zł (I wariant) lub 1400 mln zł (w drugim). W tym wariancie zakłada się dotację na utrzymanie zbiorów w wysokości 560 mln zł. Zdaniem Heleny Prokudy — głównej księgowej WBP same czynsze zaangażują 1 mld zł. Ale wynajmujemy lokali już zapowiadają podwyżki.

— Jeśli ktoś zakłada dotację na utrzymanie Izby Wyrzeźwien w wysokości 1,1 mld zł, a na utrzymanie miejskich placówek kultury 950 mln zł to jest chora sprawa — taką, tyrać wygłosił jeden z animatorów kultury zastrzegając, niestety anonimowo.

Ponadto przewiduje się następujące rozmielenie dotacji. Na Galerię im. Słendzińskich

— 600 mln zł (800 mln zł w II wariancie), ochronę zabytków 1.420.000 tys. zł (tylko II wariant).

Na wspieranie programów badawczych Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego, Białostockiego Oddziału Fundacji Archiwum Wschodniego i Białostockiego Towarzystwa Naukowego — 25 albo 65 mln zł. Natomiast Towarzystwo „Wierszalin” może otrzymać na przedstawienie pt. „Żywy III” 50 lub 60 mln zł, tj. o 15 mln zł więcej niż chóry „Schola Cantarum”, „Akademii Medycznej i Teatr Szkolny PWST” razem wzięte. W I wariantcie te zespoły — jeśli przeszedby — dostałyby... figę z makiem.

W dziale „kultura” jest nierozszyfrowana pozycja pt. „programy zlecone” (150 lub 115 mln zł). Na promowanie białostockich środowisk twórczych a więc nagrody, stypendia, wystawy historyczne i autorskie może być 5 mln zł (w I wariantcie tylko nagroda literacka im. Kazaneckiego) lub 285 mln zł. Natomiast 50 mln zł na 50. rocznicę Powstania w Getcie Białostockim to kwota akurat pięć razy większa od przeznaczanej na obchody świąt państwowych lub „miejsca pamięci narodowej”.

JÓZEF MAKOWIECKI

Spotkanie Rodzin Muzykujących

Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku każdego roku, w lutym, urządza Spotkania Rodzin Muzykujących. Tegoroczne, jedenaste, były rekordowe pod względem liczby uczestników. Do Sokólskiego Ośrodka Kultury przyjechało osiemnaście rodzin (56 osób) z ośmiu gmin w woj. białostockim (w ubr. — tylko osiem).

Jak zwykle — Filipczukowie z Dąbrowy Białostockiej oraz Butwiłowscy i Żukowscy z Sokółki. Po raz pierwszy przyjechali Micewiczowie ze wsi Dasze (gmina Kleszczewo), Dacewiczowie z Mielnika i Niemolkowie z Kalinówki Królewskiej (gmina Jasionówka). Najliczniejszą muzykującą rodzinę stanowili Skutniakowie z Kalinówki — siedem osób. Było kilka rodzin — zespołów trzypokoleniowych.

Wykonywano muzykę ludową, utwory znanych i lubianych kompozytorów oraz modne szlagiery. Niektóre zespoły łączyły muzykę i śpiew, inne — tylko śpiewały.

Prof. Jerzy Śródkowski (konsultant, uczestniczący niezmiennie we wszystkich spotkaniach) podsumowując imprezę — koncert — maraton po czterech godzinach jej trwania non-stop, powiedział między innymi, że uczestnicy coraz lepiej wykonują utwory muzyczne, rozwijają się twórczo i doskonali. Daje się zauważyć lepszy gust w doborze repertuaru. Spotkania są coraz popularniejsze i coraz bardziej... rodzinne. W sumie było to wspaniałe widowisko i niezwykła uctwa duchowa. Do zobaczenia za rok!

JAN CIEŁUSZECKI

Goya

ponownie na scenie...

Nie wszystkim fanom Teatru Szkolnego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Białymstoku udało się obejrzeć studencki spektakl, pantomimiczne widowisko CAPRICHOS („Kaprysy”) według kwasorytów Goyi w opracowaniu Bohdana Głuszcza.

Dlatego kierownictwo tej sceny wznawia spektakl i będzie go prezentować jeszcze w tym miesiącu od 16 do 21 lutego br. niezmiennie o godz. 19.00.

Karty wstępu można — wcześniej — otrzymać w Sekretariacie lub w portierni Teatru Szkolnego PWST przy ul. Sienkiewicza 14. (ab)

Beethoven i Czajkowski

PANSTWOWA Filharmonia w Białymstoku zaprasza w czwartek, 18 lutego o godz. 16 i w piątek, 19 lutego o godz. 19 na koncert symfoniczny. W programie: *Walc — Fantazja h-moll Michala Glinki, IV Koncert fortepianowy G-dur op. 58 Ludwika von Beethovena i I Symfonia g-moll op. 13 „Zimowe marzenia” Piotra Czajkowskiego.* Orkiestrę Filharmonii Białostockiej poprowadzi WIKTOR DMUCHOWSKI, dyrygent białoruski polskiego pochodzenia, absolwent Mińskiej Akademii Muzycznej, do 1990 r. dyrektor stworzonej przez siebie orkiestry kameralnej w Mińsku; od tego roku doskonalił swe umiejętności na stażu w Polsce u prof. Karola Stryi. Solistą będzie pianista LESZEK KOT, pedagog w białostockiej Filii Akademii Muzycznej im. F. Chopina i Zespole Placówek Kształcenia Artystycznego im. I. J. Paderewskiego, wraz z muzykami z FB tworzący zespół „Ars Iuvenum” oraz Trio fortepianowe. (ota)

Małe jasne, raz...

Sklepik spożywczy w pawilonie RZEMIEŚLNIAK I przy ul. Bema. Jest wszystko, co być powinno, w takim miejscu: masło, sery wiejskie i twarde, śmietana, cukier, jogurty, ocet... Nie brakuje szeroko reklamowanych batonów Twix, Mars, Snickers. Miejsca mało, towaru dużo.

Wpada kolejny klient. — Piwko jest? — Nie ma. Czemu, wypiliśmy do tego śledzika. Tu odpowiedź sprzedawcy:

— Każdy chętnie by wypił, jeśli ma apetyt. Nawet policjant. Staram się od maja ub. roku ale mi odmawiają, bo Komenda Policji jest bliżej niż sto metrów.

— Niemożliwe — wąpi klient. Na oko widać, że do wejścia dalej niż sto metrów.

— W Urzędzie liczą do krawężnika — pada odpowiedź.

Jest nadzieja, że skończą się problemy ze spełnieniem chętki także

policjantów na butelkę np. jasnego. Otóż Sejm zmienił ustawę „O wychowaniu w trzeźwości”. Teraz gminy będą decydowały o liczbie punktów sprzedaży piwa. Nie będzie też obowiązywać przepis — nie egzekwowany zresztą bezwzględnie — o 100-metrowej odległości od przedszkoli, szkół czy choćby komisariatów. Mniej będzie też zabiegów wokół rozdzielających koncesje urzędników i pomówień. Słowem policjant też człowiek, a piwo dobre na trawienie.

(m-i)

MASZ PROBLEM - MASZ GAZETĘ

Dzisiaj w godz. 9—11 i 16—18 w pokoju nr 27 A (ul. Sułaska 1, I piętro) na Czytelników, którzy pragnęliby przedstawić skargi, pytania, sugestie i propozycje oczekuje red. JOANNA PILCICKA. Na sygnały oczekujemy także przy telefonie 232-41.

Wiosną wybudujemy kolejny parking przy bloku nr 15 i wówczas poprawi się estetyka ulicy. Problemy z bezpańskimi psami także próbujemy rozwiązywać. Szczególnie niebezpieczne są dwa wielkie psy, które na nasze polecenie zostały wyłapane przez rakarzy. Niestety po dwóch tygodniach znowu się pojawiły, ponieważ wykupił je ze schroniska mieszkawiec osiedla.

☐ Przy ulicy Popiełuszki remontowano przystanki. Ra-

zem ze zniszczoną dyktą zniknęły rozkłady jazdy autobusów. Kiedy pojawią się nowe? — pyta Czytelniczka ze Słonecznego Stoku?

— Dokonujemy przeglądu przystanków i wszędzie wymieniamy tablice z rozkładem jazdy na oszklone, nie tłukące się gabloty z tworzywa. Rozkłady jazdy autobusów miejskich z każdego przystanku można kupić za 2 tysiące zł. w punktach sprzedaży bile-

tów. W druku znajduje się też 20 tysięcy folderów z rozkładem jazdy wszystkich linii oraz mapką komunikacyjną. Folder kosztować będzie 4 tysiące i za 2 tygodnie dostępny będzie w sprzedaży — wyjaśnił pracownik MZOK.

☐ W niedzielę wybrałem się na spacer do Solnickiego Lasu, położonego tuż za lotniskiem Krywłany. W miłym wyciecznym przeskadzają tam sterty śmieci, których tej zimy jest więcej niż zwykle — powiedział „Gazecie” stały Czytelnik.

— Staramy się ustalać kto z okolicznych mieszkańców wywozi śmieci do lasu, ale nie zawsze się udaje — powiedział Bernard Marlej ze Straży Leśnej. — Karzemy ich mandatami i kierujemy sprawę do kolegów.

(pil)

Głos BAZARU

☐ Nie widziały gały, u kogo kupowały — można zarzucić niedbalstwo w sprawie własnych interesów p. Bożenie B. z Białostocka. Zachciało się kobiecie nowej pralki, więc wdepnęła po drodze do sklepu „Karo” prowadzonego przez spółkę „Havo” przy ul. Lipowej. Na oko... Ameryka. Nawet do domu odwoła — zapewniła klientkę. Wpłaciła więc bez namysłu 12,3 mln zł i w te pędy udała się do domu, żeby zdążyć przed sprzedawcą. I proszę: puk! puk! dzień doberok, przywieźliśmy śliczną pralkę. Klientka drzwi na oścież, przedpokój wyczyszczony ze sprzątek, żeby panowie boków sobie nie poobijali. — Wnósicie panowie — zachęca gotowa dać buźki z radości gospodyn. — Nie tak szybko. Sprząt stoi przed klatką schodową — tłumaczy p. Grzesio — sprzedawca. — Poczekamy — pada w odpowiedzi. — Ale to kosztuje „słowe”. — Cooo! Klientka nie wytrzymała i poużywała sobie na trzech Bogu ducha winnych pracownikach spółki „Havo”, którzy przywieźli tę 70 kg maszynę. Oni są od sprzedawania, nie taskania ciężarów. Chyba, że z dobrej woli. Za 100 tys. zł od ręki...

☐ W ubiegłym roku z pomieszczeń przy ul. Lipowej 18 wyprowadził się sklep Cepelii. W tych dniach wszystkimi kolorami zaznaczył się sklep „Teęza”. — „Wkładziny, tapety, firanki” — nad oknami pyszni się potężny napis. Wynajemy lokalu pochłapali kawałki ścian tuż przy witrzynach, żeby było czysto, jasno, fajnie. Cała elewacja natomiast stała się jeszcze bardziej szara, stara była jaka. Tylko patrzeć jak całe śródmieście, po ścianie sklepiku, według gustu kupca, popstrzy się. — Co na to pierwszy esteta miejski mgr inż. architekt Zygmunta Krmarczuk? Ta ściana odnowiona wokół okien i drzwi jest jak trok od kalosonów dyndający na lakierku spod ślubnego garnituru. Tylko przykład brać?

BAZARNIK

Brutal i miłośnik poezji

RAVELLI JAK WINO

Szwedzki bramkarz Thomas Ravelli udowadnia, że jest kotem o dziewięciu ogonach. Już wiele lat temu kibice tego kraju prowokowali, że straci on miejsce w reprezentacji. Tymczasem Ravelli ciągle broni świątyni Trzech Koron.

Wydawało się, że zostanie on usunięty z kadry po Mistrzostwach Świata we Włoszech, ale był jednym z niewielu Szwedów, którzy nie stracili reputacji po fatalnych dla reprezentacji trzech przegranych meczach.

Teraz, półtora roku po udanych Mistrzostwach Europy, ma na koncie ponad 90 meczów w reprezentacji i nic nie wskazuje na zakończenie kariery. Ravelli chce zostać pierwszym w historii szwedzkiego futbolu bramkarzem, który przekroczy barierę 100 meczów w drużynie narodowej.

Gram tak dobrze, jak dawniej! Nie mam zamiaru pakować matnatków — twierdzi. — Moim celem są finały World Cup'94.

Ravelli nigdy nie był ulubieńcem kibiców. Owszem, ceniono go, ale ledwie tolerowano. Ufano mu, ale okrzyki, które ciągle wydawał z siebie Ravelli oraz kilka nieprzyzwoitych gestów zyskały mu miano faceta zło wychowanego.

Kilka lat temu lokalna stacja radiowa potajemnie ustawiła mikrofon przy bramce Szweda. Rezultat eksperymentu stał się skandalem, słuchaczy zaszokował język, jakiego używał człowiek, który mieni się miłośnikiem poezji.

Niektórzy gracze uważają, że Ravelli w ten sposób stara się ich sprowokować. Przez wiele lat grał on w tym samym klubie, co brat bliźniak Andreas i napastników rywali zaskakiwał fakt pojedynku ze stoperem i bramkarzem o identycznym wyglądzie.

— Nie jestem złym człowiekiem — mówi Ravelli. — Po pro-

stu bardzo lubię współzawodnictwo i walkę. Jestem całkowicie oddany temu co robię i zawsze chcę udowodnić, że to ja rządę na boisku. Nie mogę przegrywać.

Thomas, urodzony 30 sierpnia 1959 w Vimmerby, jest 30 minut młodszy niż Andreas. Ich rodzice wyemigrowali z Austrii do Szwecji i nawet w wieku pięciu lat Thomas znał tylko kilka szwedzkich słów.

Jego matka — Margareta — była mistrzynią Szwecji w tenisie, a Thomas już w szkole wyróżniał się w różnych dyscyplinach: piłce nożnej, koszykówce, lekkiej atletyce i pływaniu. Gdy miał dziewięć lat skakał wzwyż 185 centymetrów. Dziś jego najlepszy rezultat to 206 cm.

Ravelli zaczął uprawiać futbol w Atvidaberg FF, jednym z najlepszych szwedzkich klubów w latach siedemdziesiątych. Nie przebił się poza zespół juniorów, ale kiedy rodzina się przeniósła do Växjö, bliźniacy wstąpili do Östers IF. Thomas zadebiutował 1976 roku w wieku 17 lat w meczu z cyklu rozgrywek o puchar UEFA przeciwko szkockiemu Hibernian.

Mimo sukcesów w drużynie młodzieżowej Ravelli musiał czekać aż trzy lata na awans do pierwszej zespołu. Miejsce to blokował bowiem Goran Hagberg.

Ravelli nazywa Hagberga piłkarzem, który miał na jego karierę duży wpływ, ale przecież nie mógł czekać całe życie.

Hagberg miał swych kibiców, ale szef klubu — Stig Svensson

(ojciec obecnego trenera reprezentacji Tommy'ego) — zaufał Ravelliemu. W efekcie Oster zdobył tytuł mistrza w 1981 roku, a Thomas był reweracją ligi.

Grał w Växjö do 1988. Kiedy klub spadł do drugiej ligi, odszedł do IFK Göteborg, obawiając się, że jako bramkarz drugoligowy nie wywalczy miejsca w reprezentacji.

Czasami wydawało się, że Ravelli przejdzie do renomowanego klubu. W 1986 był bliski podpisania kontraktu z VfB Stuttgart, ale ostatecznie wyładował tam Eike Immel. Trzy lata temu chodziły plotki o przeprowadzce do jednej z drużyn brazylijskich, ale znowu zwyciężyło przywiązanie do zespołu narodowego.

— Wcale nie zrezygnowałam z marzeń o grze za granicą — mówi. — Mam jeszcze przed sobą sześć, siedem lat gry. Teraz jestem blisko szczytu swych możliwości.

— Ciągle gram agresywnie, choć nie jestem tak impulsywny jak kiedyś. Dziś potrafię się kontrolować.

Odpowiedzialność za rodzinę, wiek i uwielbienie poezji z pewnością uspokoiło Ravelliego.

Być może dlatego nie jest już taki twardy.

WORLD SOCCER

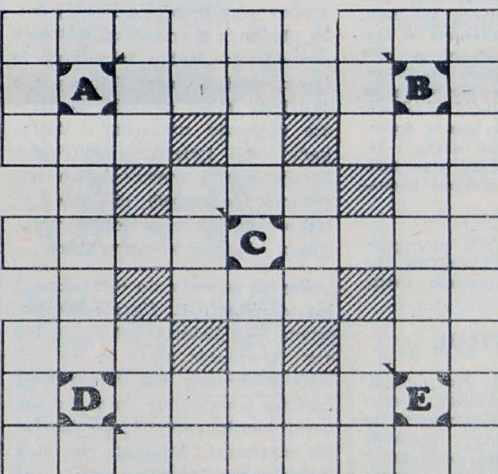


Nasze kalendarium

15-21 lutego

- 15.02.1943 W obozie w Oświęcimiu rozstrzelany został Józef Nofl, olimpijczyk z Berlina (piąte miejsce na 5000 m).
- 15.02.1956 Dr Urho Kekkonen wybitny mąż stanu został wybrany prezydentem Finlandii. Uważany był za najbardziej usportowionego polityka. Olimpijczyk z 1920 roku, rekordzista kraju na 100, 200, 400 m i w skoku wzwyż. Prezes Komitetu Olimpijskiego Finlandii w latach 1938-46.
- 15.02.1985 Po pięciu miesiącach i 48 rozegranych partiach został przerwany szachowy mecz A. Karpow — G. Kasparow. Tytuł przyznano Karpowowi, który prowadził 5:3. Prezydent FIDE Campomanes swą decyzję tłumaczył względami zdrowotnymi zawodników.
- 18.02.1938 W Garmisch-Partenkirchen (Niemcy) zakończyły się IV Zimowe IO. Słynna Norweżka Sonja Henie po raz trzeci wygrała jazdę figurową na lodzie. Stanisław Maruszak był piątą w skokach.
- 18.02.1966 Na XXVI mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym dwa złote medale na średniej i dużej skoczni zdobył Norweg B. Wirkola. Latem grał on w pierwszej lidze piłki nożnej.
- 16.02.1978 Muhammad Ali przegrał pojedynek z Leonem Spinksem i został pozbawiony tytułu mistrza świata zawodowców w boksie, waga ciężka.
- 17.02.1932 Urodził się Henryk Łask (zginął w wypadku samochodowym 5.01.1973 r.). Położył on podwaliny pod sukcesy polskich szosowców (R. Szurkowski, S. Szozda, M. Nowicki).
- 17.02.1962 Otwarcie mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym w Zakopanem.
- 17.02.1980 Dwaj uczestnicy polskiej wyprawy Leszek Cichy i Krzysztof Wielicki zdobyli zimą, po raz pierwszy w dziejach alpinizmu Mount Everest.
- 18.02.1988 Grenoble pożegnało sportowców X Zimowych IO. J. C. Killy z Francji zgarnął całe złoto w konkurencjach alpejskich. Wyjątkowy pech (złamał narty) pozbawił medalu w kombinacji norweskiej Józefa Gasienicę.
- 19.02.1928 Zamknięcie II Zimowych IO St. Moritz. Reprezentacja Polski w hokeju uzbierała jeden z najlepszych wyników w historii swych startów remisując 2:2 ze Szwecją i przegrywając tylko 2:3 z Czechosłowacją. (JW)

Wiro-krzyżówka dla kibiców nr 1



Prawoskrętnie:

- A. Polski mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów z 1972 r.;
- B. Miasto zimowych igrzysk olimpijskich w 1968 r.;
- C. „Diabeł” ze słynnej jedenastki K. Górskiego;
- D. Kolega Szurkowskiego i Szozdy, mistrz świata z 1974 r.;
- E. Niesforny Diego rodem z Argentyny.

Poziomo:

- 2. Znakomity piłkarz angielski, mistrz świata z 1966 r.;
- 5. Śląski klub sportowy;
- 6. Kenijski długodystansowiec, wielokrotny rekordzista świata;
- 8. Miasto we Włoszech z torem wyścigowym Formuły 1.

Pionowo:

- 1. Cel Michaela Jordana;
- 3. Zwycięzca pierwszego, olimpijskiego maratonu;
- 4. Bok boiska hokeistów;
- 7. Bokserski mistrz Polski z białostockiego „Hetmana”.

JAN MOLI

Rozwiązania prosimy przysyłać na adres redakcji. Wśród prawidłowych rozlosujemy atrakcyjne nagrody.

PIENIĄDZE

SUKCESÓW NIE DAJĄ, ALE...

Często się zdarza tak, że niepowodzenia naszych piłkarskich drużyn tłumaczone są brakiem pieniędzy. Rozumiejac wprost: piłkarze grają słabo, bo mało dostają. Byłoby to jednak znacznym uproszczeniem sprawy. Równie dobrze można stwierdzić, że nawet największe pieniądze włożone w zespół nie dają gwarancji sukcesu o jakim inwestujący marzą.

Zacznę od lig włoskiej. Nie od dziś wiadomo jak wielkimi pieniędzmi tam obracają. Gdyby je zebrać wszystkie z pewnością wydatki jakie idą na gwiazdorów Serie A pokryłyby kilka dziesiątów budżetu naszego państwa. Szczególnie hojni są prezydenci AC Milan-Silvio Berlusconi i Juventusu Turyn Giovanni Agnelli (szef koncernu FIATA). Obydwaj mają wręcz nieograniczone możliwości finansowe. Fabryki FIATA wytwarzają kilka procent rocznego produktu narodowego Italii. Berlusconi z kolei marzy nie tylko o zdominowaniu piłkarskiej, ale także telewizyjnej Europy i — jak — twierdzi — ma na to środki.

Jednak od kilku ładnych lat Milan plasuje się wyżej od Juventusu. Twierdzenie „że Juve jest ostatnio gorszy niż Milan, bo ma mniej pieniędzy, powoduje śmiech. Rywalizacja dwóch bogaczy polega na tym kto lepiej i efektywniej zainwestuje gotówkę. Kto postawi na właściwego „konia”. W tym przypadku czynnik finansowy schodzi jakby na drugi plan. Ci dżentelmeni o forsie nie rozmawiają, bo ją po prostu mają i wydają.

Liga francuska. Tutaj kraży nieco mniejszy pieniądź niż w Italii. Jedyny wyjątek to Olympique Marsylia.

Kiedy Bernard Tapie objął ten klub, drużyna nie liczyła się nawet

we Francji. W krótkim czasie zespół z Marsylii nie miał równych sobie w kraju. Ambitny biznesman marzył jednak o europejskich championacie. Wyłożył na to ogromne sumy i celu jak dotąd nie osiągnął. Przegrany w 1991 roku finał mistrzów z Crveną Zvezdą nie zaspokoił jego oczekiwań. Czy Tapie wydał za mało pieniędzy? Wydaje się, iż wydał ich za dużo i zbyt pochopnie. Skład zespołu zmieniał się często. Grali w nim coraz lepsi piłkarze, jednak celu nie udało się osiągnąć. Wydaje się, iż francuskiemu miliardero wi zabrakło cierpliwości. Ogromne pieniądze wpompowane z Olympique, nie postawiły zespołu na pierwszym miejscu w Europie.

Liga holenderska. To kopalnia niezliczonej ilości znakomitych futbolistów. Jednak gdy spojrzysz na piłkarską mapę Europy, to właśnie z tego kraju wielu zawodników startuje do wielkiej kariery we Włoszech, Anglii, Hiszpanii, Francji czy Niemiec. Jest to charakterystyczne dla piłkarstwa tego kraju. Pieniądże w futbolistów są inwestowane wcześniej. Niekoniecznie muszą to być Holendrzy (vide transfery do Ajaxu nastolatków Arnesena i Lorbego). Klasycznym przykładem jest tu Ajax Amsterdam. W tym klubie prowadzi się niezliczoną ilość drużyn młodzieżowych. I prowadzi się je znakomicie. To właśnie tam pierwsze futbolowe kroki stawały niemal wszystkie „pomarańczo-

we” znakomitości. Jakby tego było mało, Ajax od lat ściąga do siebie uzdolnionych juniorów z innych klubów. I to się opłaca. Inwestycja zwraca się po pewnym czasie kilkakrotnie. Sukcesy klubów na arenie międzynarodowej są znaczne. Co ciekawe nikt w Holandii nie wyklada tak dużych pieniędzy na futbol jak we Włoszech czy we Francji.

Liga szwajcarska. Jak wiadomo to bogaty kraj. Kluby sportowe też. Jednak na robienie futbolowego show-biznesu brak koniunktury. Futbolowy mecz w tym kraju jest raczej festywnym, piknikiem niż walką piłkarzy i kibiców, i działaczy na śmierć i życie.

Liga polska. Gdyby do naszej kochanej ekstraklasy przyłożył europejską miarkę, to niestety trzeba stwierdzić, że w pierwszej lidze grają biedni, biedniejsi i jeszcze biedniejsi. Tutaj wyraźnie widać (wystarczy rzut oka na tabelę) kto ma jakie pieniądze, a kto ich nie ma wcale.

O ile w latach słusznie minionej epoki nasze zespoły potrafiły od czasu do czasu nawiązać równorzędną walkę z europejską elitą, to teraz będzie raczej ciężko i to wcale nie z powodu braku dobrych kopaczy. Zbudowanie i utrzymanie klasowej jedenastki kosztuje grubą miliardę (fachowcy twierdzą, że samo utrzymanie to wydatek na przeciętnego ligowca w granicach w ciągu sezonu

6 mld złotych). Niestety, mecenasów na skalę Berlusconi czy Agnelli-go nie widać. Nasi rodzimi biznesmeni również szybko znikają, jak pojawiają się na futbolowej scenie. Pozostaje po nich wiele niewyjaśnionych spraw i afer.

Model Tapiego raczej też nie wchodzi w rachubę.

Ryszard Górka z Poznania niby zaczął robić coś podobnego do miliardera z Marsylii, ale już teraz chodzą słuchy, że cienko przędzie.

Jak widać nie da się u nas wprowadzić ani włoskiego ani francuskiego modelu finansowania klubów.

Jeżeli by wziąć pod uwagę sytuację naszej ligi to najbliższą jestem Szwajcarii. Z tą tylko różnicą, że nie mamy tylu pieniędzy.

Najlepszy byłby model holenderski, lecz nasi mocarze szkołą mało młodzieży. Wolą później płacić transfery.

Czas w których pozycja zespołu i jego możliwości zależały od tego jak wpływowych miały one politycznych mecenasów minęły. Czasem jeden telefon mógł sprawić tyle co dziś kilka miliardów złotych.

Dziś w Polsce nie widać nikogo, kto potrafiłby na klubowej arenie równać do Europy. Jesienny wynik meczu Eintracht Frankfurt-Widzew Łódź 9:0 potwierdza to aż nadto.

MAREK GĄSIOROWSKI

Prace polowe wykonano, paliwo spalono, a dopłat jak nie było tak nie ma

Na przednówku

— Za niewłaściwych czasów, jak niektórzy je zwa, postawiłem dom i oborę. Nie brakowało pieniędzy na maszyny i nawozy. W ciągu ostatnich trzech lat, a więc za czasów już właściwych, moje inwestycje ograniczyły się do zakupu przycepek, no i ho, ho hektara gruntu. W latach osiemdziesiątych w naszej wsi, liczącej sto kominów, budowano osiem domów na raz. Teraz cisza, nie ma co marzyć o skłeceniu najmniejszego zabudowania — wspomina hodowca bydła z TOPCZEWA, Romuald Karpiesiuk. — Wieś ubożeje, jej mieszkańcy są zdesperowani. Kto weźmie na sumienie rolników białostockich i suwalskich, którzy popełnili samobójstwa, nie widząc możliwości dalszej egzystencji.

DLA DOSTAWCÓW mleka pamiętny był rok 1989. Masowo protestowano przeciwko zbyt niskiej cenie skupu. Mleko strumieniami lało się do rowów. Jeden z najważniejszych postulatów rolniczej „Solidarności” głosił, aby litr mleka kosztował tyle co litr oleju napędowego. Wówczas za biały surowiec płacono 118 zł, za ropę 130 złotych. Obecnie propozycje zmieniły się jeszcze bardziej na niekorzyść, mleko jest średnio po 2,5 tys., ropa po 7 tysięcy. I co tu mówić o opłacalności? — twierdzą rozgoryczeni rolnicy, którzy zmienili nieco dosadnie hasło na: bańka mleka — litr oleju.

SYTUACJA W HODOWLI

bydła jest niepokojąca. Od 1989 r. nastąpiła masowa wyprzedaż, zwłaszcza krów. Według danych statystycznych na koniec III kwartału ubr. w kraju mieliśmy 7,8 mln sztuk bydła, czyli o 600 tys. mniej niż w poprzednim roku. Niższy od obecnego stan pogłowia zanotowano przed 30 laty. Stada w szybkim tempie zredukowały gospodarstwa państwowe (np. o ponad 20 proc. krów). Natomiast w minionym roku w gospodarstwach indywidualnych tendencja spadkowa została przyhamowana i — co ważne — nie obniżyła się ilość zwierząt młodych, co stwarza możliwość odbudowy pogłowia bydła. Zależać to będzie jednak głównie od stanu zasobów paszowych (tymczasem zbiory zbóż i siana były niższe) i od opłacalności produkcji.

Rząd, w celu zrekompensowania

PODWYŻEK CEN PALIWA

wprowadził dopłaty — po 85 tys. na hektar przeliczeniowy, które mają być odliczane od podatku. Prace polowe wykonano, paliwo spalono, a dopłat jak nie było tak nie ma. Ministerstwo twierdzi, że będą one wypłacane dopiero po uchwaleniu budżetu, — co już nastąpiło — tymczasem rolnicy muszą zapłacić po-

datek. Pytają również: dlaczego nie uwzględnia się inflacji? Nasi rolnicy uważają, że zostali ukarani za to, że posiadają słabe gleby. Przecież traktor orze hektary takie jakie one są, a nie przeliczeniowe.

— Rząd spóźnia się z podejmowaniem decyzji — mówi R. Karpiesiuk. — U nich chyba obowiązują kalendarz australijski, wiosna jest latem. Przykłady mamy liczne, chociażby dopłaty do paliwa, kredyty tzw. suszone na zakup m.in. nawozów, nasion, paliwa, które uruchomiono dopiero w listopadzie. Gdy kryzys paszowy był już głęboki, zniesiono cła na import komponentów, ale tylko do końca marca.

— Ostatnio głośno się mówi o wielkiej pomocy paszowej dla naszego rolnictwa. USA podarowały nam kukurydzę. Nasi władcy zażyli, że ma być ona sprzedawana w formie transakcji wymiennej za żyto i pszenicę. W ten sposób prawdopodobnie chce się zapewnić mięką na chleb, aby miasta mogły przetrwać na przednówku. Aby dostać kukurydzę muszę załadować ziarno i zawieźć je do Białegostoku albo Bielska Podlaskiego. A transport kosztuje...

— Nie miałem wiele pieniędzy przedtem, ale „szły” one na budowy, teraz też niewiele mam, choć

NIE INWESTUJE

— kontynuuje R. Karpiesiuk. — Wzrastają obciążenia gospodarstw. Płacimy coraz więcej na fundusz emerytalny, podatek gruntowy, PZU. Nie posiadamy tak jak kiedyś zapasów nawozów, ropy. Wszystko rozcchodzi się na bieżąco. Tymczasem gospodarstwo, które wcale nie inwestuje, przeżywa regres. Nastawione jest jedynie na przetrwanie.

— Kto kupi ziemię po likwidowanych PGR? Za co i po co? U nas nieźle prosperowało gospodarstwo w Kamiennym Dworze. Teraz nie mają ani sztuki bydła, nie obsiali ani hektara.

Żał patrzeć. Uczą nas ekonomii. Nawet gdyby któryś z nas miał miliony, woli położyć na procent na książeczce.

Rolnicy oburzeni są masowym importem dotowanej

ŻYWNOSCI Z ZAGRANICY

To tak jakbyśmy chcieli konkurować w gumowcach na bieżni z biegaczami w kolcach — twierdzą. Domagają się wprowadzenia cen dumpingowych lub wysokich cel. Poza tym nikt nie myśli, że zachodni kontrahenci mogą zacząć sprzedawać nam żywność drożej, a naszej będzie niedostatek.

— Żał mi zmarnować przeszło 20-letni dorobek — mówi R. Karpiesiuk. — Posiadam 10 ha łąk i pastwisk. Koszty likwidacji gospodarstwa byłyby wysokie. Mogłbym zaościć i posiać zboże, które w tym roku jest drogie. Ale kto zapewni, że w przyszłym roku koniunktura utrzyma się, a nie obudzimy się ze zbożem, którego nikt nie będzie chciał kupić.

ROLNICY SĄ ZAWIEDZENI

polityką rolą rządu. W wypowiedziach wielu notabli po-brzmiewa nutka: skoro jeszcze siedzicie na wsi i produkujecie, można wam przykreć dalej śrubę. Jeden z gospodarzy z Bociek powiedział: „Róbta tak dalej, ja i tak ostatni umrę. Jak wy nie będziecie mieli co jeść, ja jeszcze szczawiu uzbieram”. Mieszkańcy wsi twierdzą, że władza kreuje wśród społeczeństwa wizerunek pazernych chłopów, co tylko chcą jak najwięcej wyciągnąć z kieszeni konsumentów.

Czy są powody do optymizmu? Na to pytanie R. Karpiesiuk odpowiada: — Historia kołem się toczy. Rewolucje mają to do siebie, że zmiany na gorsze najczęściej trwają trzy lata. Rządzą nami kombatancki i nie bardzo im wychodzi. Albo się na nich ludzie poznają, albo sami zrezygnują. Mamy kolejny rząd.

Pierwsze jaskółki zmian w polityce rolnej już są np. wspomina się o wprowadzeniu dopłat wyrównawczych na importowaną żywność. Wreszcie ktoś zrozumiał, że należy chronić rodzimy rynek producentów. Czekamy na dalsze konkretne decyzje, a nie na deklaracje dobrej woli.

GRZEGORZ SUCHOZEBSKI

Nasze zeznania

Bogaci zapłacą więcej

O zmianach w ustawach podatkowych zdecydował Sejm w czwartek, dzień przed głosowaniem nad budżetem. Jeżeli Senat i Prezydent nie wniosą poprawek, to nowelizacja będzie dotyczyła wszystkich osób rozliczających się z podatku dochodowego za 1993 rok.

Nowe rozwiązania znoszą możliwość wspólnego opodatkowania się podatkiem dochodowym małżonków w 1993 r. (było to korzystne, gdy np. jeden z małżonków nie pracował). Również osoby samotnie wychowujące dzieci nie będą mogły korzystać z tego prawa. Prawdopodobnie budżet zarobi na tej operacji co najmniej kilka bilionów złotych.

Parlamentarzyści zdecydowali o zamrożeniu ubiegłorocznej skali podatku od dochodów osobistych. Sejm nie wprowadził 50 proc. opodatkowania nadwyżki rocznego dochodu, przekraczającego 194,4 mln zł (co planowano). Natomiast, aby zwiększyć wpływy do budżetu, podatek (obliczany wg skali podatkowej z 1992 r. z podniesioną kwotą wolną od opodatkowania) będzie jeszcze powiększony o 6 proc. Także pobierane zaliczki na podatek dochodowy będą podwyższone o 6 proc. Taki sposób rozliczania się podatników z podatkiem dochodowym spowoduje, że do budżetu państwa za 1993 r. wpłynie ok. 400 mld zł więcej niż w przypadku, gdyby pozostawiono skalę podatkową z ubiegłego roku wprowadzając dla nie-licznej grupy podatników 50 proc. próg podatkowy.

Skala podatkowa nie wzrośnie, natomiast kwota, o którą zmniejsza się podatek dochodowy od osób fizycznych będzie wyższa — za 1992 r. było to 72 tys. zł miesięcznie, a za cały rok 864 tys. zł, zaś w roku bieżącym jest to

kwota 97 tys. zł (za cały rok 1.164 mln zł).

Zwiększa się także ze 162 tys. zł miesięcznie do 220 tys. zł wysokość kwoty, jaką podatnik wydał, aby uzyskać swój przychód. Dla pracownika koszt uzyskania dochodu z pracy jest taki sam w każdym miesiącu i zgodnie z decyzją parlamentarzystów podatek może odliczyć od swego dochodu przed opodatkowaniem 220 tys. zł.

Posłowie uznali też m.in. że stypendia naukowe będą zwolnione z opodatkowania.

Sejm również uchwalił, iż komandytariusz i współwłaściciel spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będą odpowiadać całym swoim majątkiem za zobowiązania podatkowe spółki — w wysokości, w jakiej przypada mu w podziale zysk spółki.

W założeniach Ministerstwa Finansów podatek od osób fizycznych za 1993 r. przyniesie budżetowi ok. 108 bln złotych (porównując te wpływy w stosunku do podatku dochodowego od przedsiębiorstw i banków, to będą one dwukrotnie większe).

Jutro w „Gazecie” w „Naszach zeznaniach” przedstawimy przykłady obliczeń podatku dochodowego od osób fizycznych. Będą to obliczenia podatku wg obowiązujących przepisów dotyczących rozliczeń za 1992 rok, jak i wg przyjętej przez Sejm nowelizacji.

DONATA ZMIEIKO

Na granicy o granicy

Czy zostanie stworzona wspólna odprawa polsko-białoruska na przejściu w Kuźnicy Białostockiej? O tym właśnie w ubiegłym tygodniu rozmawiał komentator Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej — płk Zdzisław Jakubiszyn ze stroną białoruską. Dokonano oceny ruchu granicznego w roku ubiegłym ze szczególnym uwzględnieniem właśnie przejścia w Kuźnicy.

Przypomnijmy, że w r. 1992 z przejścia drogowego w tej miejscowości skorzystało 813.468 osób a w tym 480.109 cudzoziemców. Natomiast na przejściu kolejowym odnotowano „wyjazd” i „wyjazd” 2.002.881 pasażerów w tym 385.311 naszych rodaków.

Zapytaliśmy płk. Zdzisława Jakubiszyna o utworzenie nowych strażnic SG:

— Najbardziej zaawansowane są prace w Szpytłiskach. Właśnie się to — mającym nastąpi otwarcie — początkowo w nieco ograniczonym zakresie — przejścia drogowego w Budzisku. Stanowiliby to spore odciążenie Ogródnik, gdzie nadal utrzymuje się kolejka, szczególnie przy wjeździe do Polski.

Jeśli chodzi o inne nowe strażnice m.in. w Wiżajnach, to — w oparciu o budżet państwa uchwalony przez Sejm — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych musi dokonać oceny przyznanej kwoty oraz zdecydować, ile z tej sumy może przeznaczyć na Straż Graniczną oraz istniejące i mające powstać strażnice. Wiadomo, że budżet jest dość skromny i nie starcza pieniędzy na zaspokojenie wszystkich potrzeb... (h)

PRAWNIK RADZI I INFORMUJE

„Proszę o wyjaśnienie następującej sprawy. Zgodnie z przepisami ustawy z 22 marca 1990 r. w sprawie pozbawienia ulgowych przejazdów pracowników administracji państwowej m.in. podano, że prawo do ulg komunikacyjnych zachowały emeryci i renciści byłych urzędów terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego, którzy przeszli na emeryturę lub rentę przed 27 maja 1990 r. Ustawa z dnia 20 czerwca 1992 r. o ograniczeniach do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego (Dz.U. nr 54 poz. 254) w art. 9 ust. 1 nie podaje, aby utraciła moc ustawa z 22 marca 1990 r. Czy w świetle w/w przepisów przysługuje nadal ulga przy przejazdach PKS?”

Stefan Sadowski — Sztabin

W dniu 27 maja 1990 r. weszła w życie ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. nr 21 poz. 124 z późn. zm.) i z tym dniem pracownicy zatrudnieni w dotychczasowych urzędach terenowych organów administracji państwo-

wej stopnia podstawowego stali się pracownikami samorządowymi Pracownicy zaś tych urzędów, którzy przeszli na rentę lub emeryturę przed dniem 27 maja 1990 r. nabyli wcześniej uprawnienia do 50 proc. ulgi w opłatach za przejazd koleją oraz

autobusami Państwowej Komunikacji Samochodowej na podstawie art. 25 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. nr 31 poz. 214 z późn. zm.). Przepis ten nadawał uprawnienie do takiej samej ulgi współmałżonkowi emeryta i rencisty. Ustawą z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego (Dz.U. nr 54 poz. 254) — zgodnie z treścią jej art. 7 ust. 1 — zniesione zostały wszelkie uprawnienia do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego, przewidziane w dotychczasowych przepisach prawa oraz postanowieniach układów zbiorowych pracy. Utrzymane zostały jedynie uprawnienia w tym zakresie nadane odrębnymi przepisami posłom i senatorom, inwalidom wojennym i wojskowym oraz kombatanom i osobom będącym ofiarami represji wojennych i stanu powojennego. Przy-

toczony przez Pana przepis art. 9 ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1992 r. stwierdza, że tracą moc (z dniem 1 stycznia 1993 r.) dotychczasowe przepisy oraz postanowienia układów zbiorowych pracy w sprawach unormowanych tą ustawą. W myśl zaś ust. 2 art. 9 tej ustawy, w szczególności utracił moc m.in. wymieniony w ppkt. 8 — artykuł 25 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych.

Stąd też nie ma żadnych wątpliwości, że emeryci i renciści urzędów państwowych oraz ich współmałżonkowie utracili prawo do przysługującej im dotychczas ulgi w opłatach za przejazdy środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego i autobusowego. Od dnia 1 stycznia br. na podstawie art. 3 cyt. wyżej ustawy z dnia 20 czerwca 1992 r. — emeryci i renciści oraz ich współmałżonkowie na których pobierane są dodatki rodzinne, uprawnieni są do dwóch przejazdów w roku z ulgą 50

proc. przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego w pociągach osobowych, pospiesznych i ekspresowych. Uprawnienie to nie obejmuje ulgi w przejazdach autobusowych.

Minister transportu i gospodarki morskiej w rozporządzeniu z dnia 23 grudnia 1992 r. (Dz.U. nr 101 poz. 516) określił rodzaje dokumentów poświadczających uprawnienia do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego. Uprawnienie do dwóch przejazdów w roku z ulgą 50 proc. przy przejazdach koleją dla emerytów i rencistów oraz ich współmałżonków stwierdza zaświadczenie wydane przez — regionalne komisje emerytów i rencistów NSZZ „Solidarność”; lub

— Niezależny Krajowy Związek Zawodowy w Polsce „Solidarność Weteranów Pracy” albo — terenowe jednostki Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. ARK

sprzedam

126p (1982), 770-434. g 2306-0
 GRZEJNIKI Fawiera — produkcja na
 zamówienie, 751-099.
 SILNIK, skrzynia biegów Star 200, 437-196. g 2395-0
 PAPIEZ 1000, 10.000, 437-196. g 2415-1
 OWIES, 267-14. g 2415-1
 SPRZEDAM chłodnie, pojemność 8 ton. Łomża, tel. 168-128. g 2416-1
 SNOPOWIAZALKĘ fabrycznie nową. Stacja Lewickie 3, tel. 196-654. Eg 1667-1
 DZIAŁKĘ budowlaną, 433-921. g 2405-1
 KABINĘ do C-360, sнопowiazalkę Poznańską, miocarnie czyszcząca, podbieracz pokosów do bizona, maluch (1980), Wysokie Mazowieckie, Kościuszki 25 (po 15.00). g 2397-00
 PILNIE i bardzo tanio sprzedam gospodarstwo o pow. 41 ha z telefonem 12-92. Miechy gm. Miłki. Sufleja. g 2408-1
 ELEKTROWCIĄG sterowany, wentylacja z tworzywa w elementach maszyny krawieckie „Minerwy” i dziurkarka, części do maszyn krawieckich rolnych. Zambrów, tel. 23-09 do godz. 14.30. Gg 426-00
 k 336-0

mieszkania

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM”
 — kupno — sprzedaż mieszkań — domów — działek — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16a — 219-40 (8.30—18.00).
 PODŁASKA Agencja Nieruchomości, Wyszyńskiego 3 — parter — 289-17 (8-16), 282-48 (20—22).
 MIESZKANIA TRZYPOKOJOWE — Wysoki Stoczek, 59 m kw, 220—225 mln oferuje Agencja „AMICUS”, Sienkiewicza 22, 435-872, 436-208.
 STANCJA dziewczętom, ul. Antoniu-kowska 19/1. g 2401-1
 STANCJA, 512-008. g 2396-1
 ZAMIENIE M-5 (własnościowe) w Białogardzie koło Koszalina na M-5 lub M-4 w Giżycku, Elku, Olsztynie. Wiadomość: Wydminy, tel. 177. Gg 422-1

nieruchomości

SPRZEDAM dom w Giżycku. Tel. 12-92. Gg 425-0
 TANIO sprzedam gospodarstwo rolne z budynkami (11 ha) — wieś Krzewo. Wiadomość: Łomża, Strzelcow Kurpiowskich 49. Eg 1866-1
 SPRZEDAM gospodarstwo 4 ha z budynkami. Kupiski Stare 72 (koło Łomży). Eg 1663-1

praca

PRACA dla mężczyzn na platformach wiertniczych. Zarobek 410—680 DM dziennie. Informacje: Agencja „RM-GES”, 68-200 Zary, skrytka 16. k 327-0
 RENCISTOW (nie emerytów) z Augustowa i okolic zatrudnie na stałe do lekkiej pracy w stolarni. Augustów, tel. 23-55. g 2190-0

nauka

OLC — komputerowe, angielskiego, sekretarek, podatkowe, maszynopisania, 324-958. g 1833-0
 ANGIELSKI, niemiecki — Najtaniej! 600 tys. semestr, 4 godz. tygodniowo. „MAZURY”, Elk, Małeckich 2, tel. 10-30-21. k 358-0

lekarskie

GINEKOLOG KRZYSZTOF ARCI-SZEWSKI Białystok, POLESKA 23. Poniedziałek, środa, piątek 15.30—18.00 — 76-11-17. g 1283-0
 GINEKOLOG MIROSLAW KOLADA, Wąska 4, XI piętro (od Jagienki) poniedziałki, środy 16.00—17.30, codziennie 761-828. g 1937-0
 BEZOPERACYJNE usuwanie kamicy nerkowej, żółciowej, leczenia — prof. stawy. Przyjęcia lekarskie: Białystok, Suwałki, Łomża. Rejestracja: Białystok 43-48-16. k 298-0
 DENTYSTA, 512-084. g 1922-0

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kolnie organizuje na dzień 19 lutego 1993 o godz. 11.00 przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Pomieszczenia na mieszkania
2. Ciągnik C-360 szt. 1
3. Przyczepy SZ szt. 15
4. Samochód Star — wywrotka szt. 1
5. Rozrzutnik obornika szt. 1
6. Rozsiewacz wapna szt. 5
7. Kosiarka rotacyjna szt. 1.

Eg-1681-1

Urząd Skarbowy w Olecku informuje, iż unieważnia (z przyczyn niezależnych od tut. Urzędu) przetarg ogłoszony w „Gazecie Współczesnej” z dn. 5.02.1993 r. Nr wyd. 25, nr ogłoszenia k 313-1 w części dotyczącej Oleckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Olecku. Przetarg wyznaczony był na dzień 18 lutego 1993 roku na godz. 9.00.

k 411-1

Wyrazy uznania oraz serdeczne podziękowania ekipom operacyjnym Straży Pożarnej miasta Białegostoku i Łap, funkcjonariuszom Policji oraz wszystkim, którzy wzięli udział w usunięciu skutków wypadku drogowego autocyklisty w dniu 9.02.1993 r. we wsi Tołcze na trasie do Wysokiego Mazowieckiego

składa

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „LTL” spółka z o.o. w Białymstoku.

g 2412-1

Wszystkim, którzy okazali pomoc i uczestniczyli w pogrzebie

Sp. REGINY LISIECKIEJ serdeczne podziękowania

składa: RODZINA g 2419-1

turystyka

AUTOKAROWE przejazdy — Rzym, Mediolan, Genua, Zurich, Londyn, Ateny, Lyon, Paryż, Nicea, Frankfurt, Hamburg, Kolonia, Stuttgart, Monachium, Belgrad, Bruksela — Wycieczki — Grecja, (wizowanie), Londyn, Słowacja, Paryż — sanatoria — Druskienniki — autokarem — Agencja Turystyczna „KOSMOS”, Lipowa 51, tel. 520-471 wew. 113. g 2398-1

samochody

KUPIĘ przedpłatę, tel. 250-15. g 2434-1
 SPRZEDAŻ samochodów: FIAT UNO i TIPO — bez cla, FIAT 126p, Cinquecento, Polonez Caro i Truck, Skoda Favorit, Lada Samara, przyczepy bagażowe i campingowe „Niewiadów”. Uwaga! — stosujemy systemy sprzedaży: PTS, AUTOTAK, AICE Konsorcjum, raty bankowe (woj. łomżyńskie i suwalskie). Zapraszamy! „MOTOZBYT”, Elk, ul. Suwalska 77, tel. 10-48-06, 10-41-81. k 227-0
 FIATY 126p za gotówkę i na raty. Autoklub, ul. Branickiego 19, tel. 327-665. k 255-0
 POLONEZY, NYSY w leasingu i na raty. SPECTRUM, Białystok, ul. Wierzbowa 6, tel. 512-556, ul. Zwycięstwa 26, tel. 511-297. k 331-0

AUTOHANDEL „FUTURA” — komis, „WARTA”, Wysockiego 20. g 2063-0

MOSKOWICZ (1990) — sprzedam, 252-41. g 2389-1

DO sprzedania: volkswagen transporter 1,6 benz., składak (1992). Łomża, praca 30-35, dom 100-009. Eg 1674-1

JELCZA + naczeпа sprzedam Niecków, tel. 51-79 gmina Szczuczyn. Eg 655-1

SPRZEDAM samarę 1300 (1988), przebieg 46 tys. Łomża 160-214. Eg 1682-1

STAR 28W skrzyniowy, Jelcz 315 z przyczepą — sprzedam. Juliusz Perkowski, 18-309 Mroczyki 13. Eg 1683-1

Biurow Reklam i Ogłoszeń „GW”
 251-16

PHU „TA - JAN” s.c.
 Stacja Lewickie, gm. Juchnowiec
 Sprzedaż:
 • opatu
 • nawozów
 • materiałów budowlanych
 Skup złomu
 Usługi transportowe
 19-61-82
 2439-0

Wyrazy szczerzego współczucia
 dyr. Zakładu Doświadczalnego Melioracji i Użytków Zielenych Biebrzy
 mgr. ANDRZEJOWI ZURKOWI
 i mgr. HELENIĘ ŻUREK z powodu śmierci
 TĘSCIA i OJCA
 składają:
 Pracownicy Zakładu Doświadczalnego w Biebrzy Jg 601-1

Wyrazy szczerzego współczucia
 Kol. ALICJI MALISZEWSKIEJ z powodu śmierci
 MĘŻA
 składają:
 Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Krawieckiej „Pokój” w Białymstoku g 2414-1

Wyrazy szczerzego współczucia
 RODZINIE z powodu tragicznej śmierci
 ZBYSZKA ŻUKOWSKIEGO składają koleżdy z Łomży
 Eg 1685-1

DYREKCJA OKRĘGOWA DRÓG PUBLICZNYCH w BIAŁYMSTOKU ZARZĄD DRÓG W SIEMIATYCZACH, UL. 11 LISTOPADA 253.

Zamierza ogłosić przetarg ograniczony na wykonanie w 1993 r. robót związanych z bieżącym utrzymaniem dróg, w tym:

- remont cząstkowy nawierzchni bitumicznych
- naprawa i profilowanie nawierzchni żwirowych
- wymiana i malowanie pachółków
- wycinka krzaków i drzew
- uzupełnianie poboczy
- pogłębianie rowów przydrożnych
- remonty oraz odmulanie przepustów
- wykonanie i odnowienie tablic znaków drogowych i tablic miejscowości wraz z umieszczeniem w terenie
- wykonanie oraz odnowa oznakowania poziomego
- zalewanie pęknięć nawierzchni bitumicznych.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 55-26-48, 55-26-80.

Chętni do wzięcia udziału w przetargu winni nadesłać swoje zgłoszenia w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia do Zarządu Dróg w Siemiatyczach, ul. 11 Listopada 253.

Pośród nadesłanych zgłoszeń zostanie dokonany wybór oferentów, do których zostanie skierowane pisemne zaproszenie do wzięcia udziału w przetargu.

Przewidywany termin rozpoczęcia konkursu przetargowego określa się na dzień 19.02.1993 r. k 390-1

Spółdzielnia Handlowo-Usługowa w Piekutach „w likwidacji” 18-212 Piekuty, woj. łomżyńskie, tel. 47 ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości położonej w Piekutach Nowych, w skład której wchodzi:

Budynek jednopiętrowy, podpiwniczony

Powierzchnia zabudowy: 687 m kw.

Powierzchnia użytkowa 1627 m kw.

Kubatura 8519 m kw.

Działka o powierzchni 5025 m kw.

Składanie ofert do 23.02.1993 r. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach pod adresem Spółdzielni z dopiskiem „przetarg”. Otwarcie kopert nastąpi 24.02.1993 r. o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 20 mln zł należy wpłacić do kasy spółdzielni w terminie do 23.02.1993 r. Zastrzega się prawnie rezygnacji z proponowanych ofert i możliwość dodatkowych negocjacji. Eg 751-1

Rejon Energetyczny Augustów informuje o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w:

— m. Augustów: ul. Kasztanowa, Bloki 17, 46 C, B, 39, Portowa, 29 Listopada, Sklep Mleczarski, Partyzantów do Konopnickiej,

Technikum Bud.-Elektr., Internat, II LO w dniu 19.02.1993 r. w godz. 9—13.

— Wigrzańce, Zelwa, Budwień, Stanowisko w dniach 22—24.02.93 r. w godz. 8—14.00.

— Ośrodki Wyp.: AZOb., Gen. Prok. w dniach 25—26.02.93 r. w godz. 8—14.00.

W/w przerwy podyktowane są pracami remontowymi i modernizacyjnymi urządzeń elektroenergetycznych. Bliższych informacji udzielimy pod nr. tel. 34-71 Augustów.

Zarząd Banku Spółdzielczego w Piekutach Nowych ogłasza w dniu 25 lutego 1993 r. o godz. 11.00 w lokalu BS nieograniczony przetarg na sprzedaż samochodu marki Fiat 126p bis nr rej. LOE 107X, rok produkcji 1989. Cena wywoławcza 22 mln zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej można wpłacić w dniu przetargu do godz. 10.30 w kasie banku. Pojazd można oglądać codziennie w lokalu BS w godz. 8.30—15.00. Zarząd zastrzega unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Eg 752-1

CHWYTAJ OKAZJĘ!

UNO JUŻ OD 111.000.000 zł

Skorzystaj z szansy, jaką daje Ci FIAT! Wyjątkowo korzystna cena za nowoczesny i elegancki samochód to okazja, jakich mało. FIAT UNO w dalszym ciągu bez cła! Tej okazji nie wolno przegapić. Wybierz swojego FIATA UNO dla własnej satysfakcji!

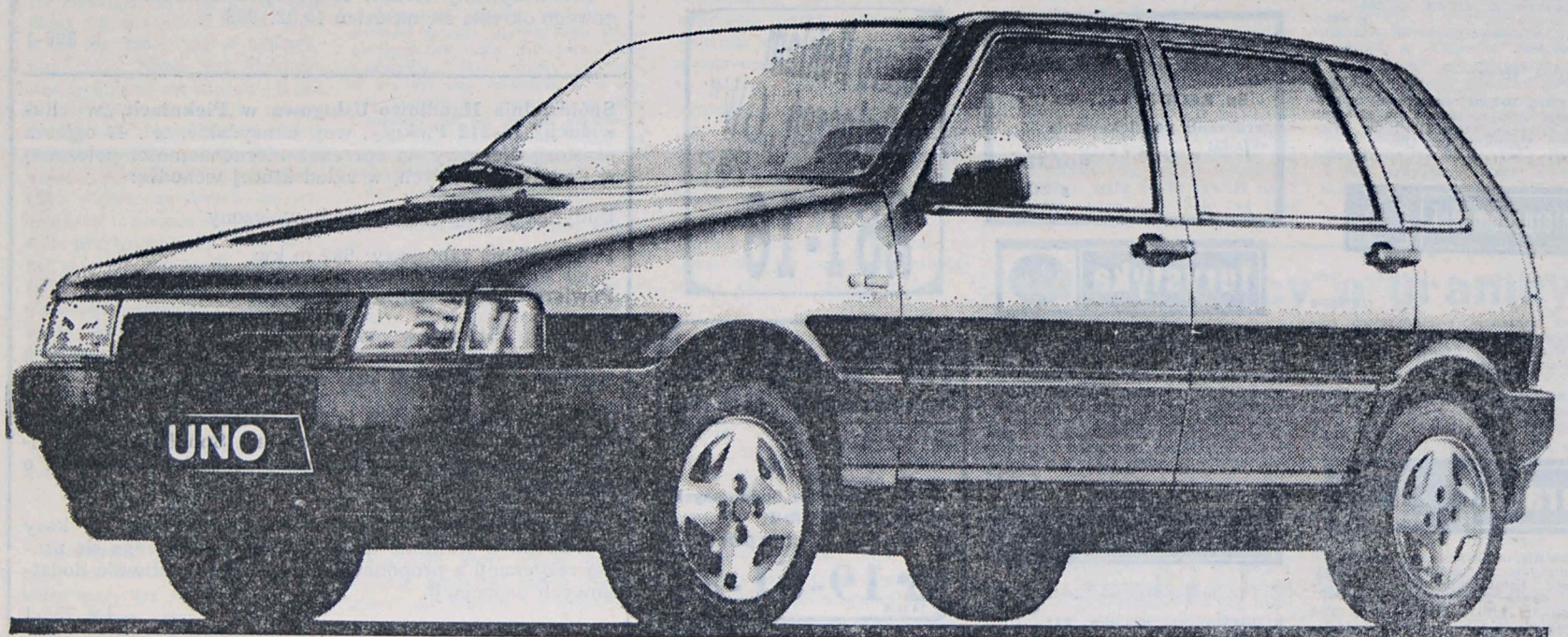
Oferujemy Państwu różne modele najpopularniejszego w naszym kraju importowanego samochodu. FIAT UNO to samochód zgrabny, oszczędny i niezawodny. Nowoczesna technologia oraz talent włoskich stylistów sprawiły, że FIAT UNO jest chętnie kupowanym samochodem w Polsce.

Zakupione samochody FIAT mają zagwarantowaną obsługę techniczną i części zamienne w autoryzowanej przez producenta ogólnopolskiej sieci serwisowej, w tym roczną gwarancję ogólną bez limitu kilometrów, dwuletnią na lakier nadwozia, sześcioletnią przeciw perforacji blach nadwozia!

**WOLNY
OD CŁA!**
DLA WSZYSTKICH

ogólnopolskiej sieci serwisowej, w tym roczną gwarancję ogólną bez limitu kilometrów, dwuletnią na lakier nadwozia, sześcioletnią przeciw perforacji blach nadwozia!

FIAT	Pojemność silnika cm ³	Moc max. KM	Prędkość max. km/godz.	Cena w mln zł
UNO 45 3-drzwiowy	999	45	145	111
UNO 45 5-drzwiowy	999	45	146	115
UNO 45S 3-drzwiowy	999	45	146	115
UNO 45S 5-drzwiowy	999	45	145	121
UNO 60S 3-drzwiowy	1108	57	155	121
UNO 60S 5-drzwiowy	1108	57	156	127
TIPO 1.4	1372	78	167	153
Tempra 1.6	1581	86	177	185



Skontaktuj się z najbliższym punktem sprzedaży samochodów FIAT:

BIAŁYSTOK, POLMOZBYT, ul. Zwycięstwa 10, tel. 51 08 99, 51 25 40; **BIELSKO-BIAŁA**, ZSIM FSM, ul. Katowicka 24, tel. 270 21, 270 27; **CIECHANÓW**, PH-U SERVMOT, ul. Sorńska 2, tel. 65 95; **CIESZYN/KRASNA**, UNIMOT, ul. Bielska 206, tel. 207 64, 225 97; **CZĘSTOCHOWA**, Z.P.H.C. MOTOR Sp. z o.o., ul. Wały Dwernickiego 121, tel. 530 77 w. 290, AUTO-ITAL, ul. Warszawska 70, tel. 46 521, PPHU SERVMOT, ul. Warszawska 257, tel. 52 929; **ELK**, PUHM MOTOZBYT, ul. Suwalska 77, tel. 41 81; **GDAŃSK**, PTHM, ul. Gen. Hallera 132, tel. 413 062; **GDYNIA**, DIA-MY-KON, ul. Poznańska 1/3, tel. 20 68 65; **KATOWICE**, RABBIT, ul. Krasieńskiego 5, tel. 155 24 98; **GLOBAL**, ul. Szopienicka 4, tel. 155 72 28; **INTERMOTO**, ul. Podgórna 4, tel. 57 38 51; **KIELCE**, P.P. POLMOZBYT, ul. 1 Maja 191 a, tel. 66 39 00, 66 32 07; **KOSZALIN**, AUTO BEST, ul. J. Krasiciego, tel. 41 33 89; **KRAKÓW**, FIAMOT, ul. Zakopiańska 288, tel. 55 65 90; **TURIN AUTO** ul. Żmujdzka 8, tel. 11 27 53; **PHO POLINAR**, ul. Miedziana 17, tel. 113 009; **INTER FLOOR**, ul. Morawskiego 5, tel. 21 81 97; **LUBLIN**, POSICZ, ul. Mełgiewska 11, tel. 620 51; **LÓDŹ**, MAREDI, ul. Wieniawskiego 70a, tel. 48 73 84; **POLMOZBYT**, ul. Przybyszewskiego 199/205, tel. 818 503; **PHU BILEX Sp. z o.o.**, ul. Kilińskiego 2, tel. 33 03 15; **MASŁÓW**, „SOLO” SLABIAK, ul. Dąbrowa 350, tel. 31 58 04; **MIECHÓW**, POLMOZBYT Sp. z o.o., ul. Racławicka 26, tel. 316 28, 306 48; **MYŚLAKOWICE K/JELENIĘJ GÓRY**, AUTO-KOMIS, ul. Łokietka 30, tel. 103 76; **OLEŚNICA**, SPOLMOT, ul. Wojska Polskiego 34, tel. 143 517; **OLSZTYN**, P.P. POLMOZBYT, Al. Piłsudskiego 76, tel. 392 295; **POZNAŃ**, P.P. POLMOZBYT, ul. Gorzysława 9, tel. 76 81 12, 76 83 31; **MARLI CAR**, ul. Głogowska 166 a, tel. 66 88 87; **RZESZÓW**, P.P. POLMOZBYT, ul. Reytana 65, tel. 438 78; **MOTOMARKET**, ul. Reytana 51 a, tel. 62 48 08; **SKIERNIEWICE**, PUH MOTORYZ. U-CAR Sp. z o.o., ul. Łowicka 127, tel. 42 92, 43 83; **STARA MIŁOSNA**, K. BOŁTOWICZ, ul. Trakt Brzeski 88, tel. 734 003; **SZCZECIN**, CEMENT POL, ul. Milczańska 8, tel. 822 189; **TORUŃ**, POLMOZBYT, Szosa Bydgoska 82, tel. 258 27; **WAŁBRZYCH**, AG UNION, ul. Kombatantów 2, tel. 761 67; **WARSZAWA**, AUTOREX, ul. Łopuszańska 36, tel. 46 69 25; **ITAL-MOT**, ul. Rydygiera 6, tel. 39 37 10; **TM AUTO**, ul. Kilińskiego 3, tel. 635 81 56; **GAMMA**, ul. Koszykowa 10, tel. 29 86 67; **WEJHEROWO**, AUTO-MOBIL, ul. Gdańska 17, tel. 72 16 35; **WODZISŁAW ŚL.**, LETA, ul. Młodzieżowa 67 b, tel. 55 25 49; **WROCŁAW**, P.P. POLMOZBYT, ul. Karkonoska 45, tel. 67 88 49; **MARIMEX**, ul. Krzycka 8, tel. 60 81 39; **ZABRZE**, TRANS-AUTO-FIAT, ul. Wolności 312, tel. 71 34 50; **ŻYRARDÓW**, ul. Jaktorowska 28, tel. 44 73, 40 50

W przypadku trudności ze skontaktowaniem się z wybranym dealerem, zadzwoń do Centrum Informacji FIAT w Warszawie: (02) 635 61 32, (02) 635 61 43, (02) 635 69 02 w godzinach 9.00 – 20.00.

NOWOCZESNOŚĆ NA CO DZIEŃ

FIAT

usługi



AUTOALARMY KRAJOWE oraz BOSH — inż. Sosnowski — Gedymina 21.

g 1776-0

ALARMY, autoalarmy, instalacje — sprzedaż „KOMBIT”, 414-876.

g 1819-0

ŁODÓWKI, zamrażarki — naprawy gwarancyjne, odpłatne — dwuletnie gwarancyjne, 75-11-45.

g 2146-0

TELENAPRAWA, 254-92.

2185-6

ŻALUZJE — 98.000, verticale — od 380.000. „ZALMAL” 21-00 Łomża.

g 1617-0

ŻALUZJE okienne z montażem 100 tys/m kw, żaluzje pionowe 300 tys/m kw, tapicerowanie drzwi, drzwi harmonijkowe, 51-28-90.

g 2107-0

AUTOMATYCZNE pralki — naprawa. PANSERVICE, 755-613.

g 1838-6

DEZYNSEKCJA 410-590.

g 2090-0

PIECZĄTKI „PIK”, Białystok ul. Malmeda 35, tel. 436-593

Pieczątki „PIK”, Białystok, ul. Św. Rocha 13/15, lok. 15, tel. 271-00 w. 110

Pieczątki „PIK”, Białystok, ul. Legionowa 9/1, I piętro, lokal 119

Gw 360-0

DRZWI harmonijkowe różne, żaluzje poziome, pionowe, Tapicerka, zabezpieczenie drzwi 325-058. ROZENFELD.

G 1907-0

CYKLINOWANIE itp. 320-775.

g 1841-6

PRZEZWAJANIE silników elektrycznych S.P. „ELEKTRYK” ul. Nowowarszawska 32, 416-959.

g 1428-0

ŚCINANIE drzew 512-735.

g 2153-0

hurt



ARTYKUŁY BHP, ręczniki frotte już w cenie 9500 zł/szt., koce, odzież robocza, regały i wózki (sklepowe i magazynowe) szafy BHP, — „Vota” tel./fax 323817, Warszawa, Sokółowska 4

k 364-0

BIURO REKLAM I OGŁOSZEN

251-16 Współczesna



Sprzedajemy:

- ☆ rury wodociągowe
- ☆ rury kanalizacyjne
- ☆ rury PE-LD
- ☆ rury gazowe
- ☆ kształtki PCV i PE
- ☆ armaturę żeliwną

TANIEJ OD PRODUCENTA
BEZPŁATNA DOSTAWA
NA MIEJSCE

Firma EMPIKO, największy w Polsce dystrybutor rur produkcji GAMRATJasło

Łomża, ul. Gwardii Ludowej 8
tel. 169-441 w. 53, tel/fax 57-87

k 345-0

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Spółka z o.o.
w Białymstoku
informuje,

iż od 8 lutego 1993 r. w związku z przeniesieniem siedziby ZEC Nr 1 z ul. Waryńskiego 32 A na ul. Grochową 2A zmieniony został numer centrali telefonicznej

z 523-514 na 217-78.

k 380-1

DACHÓWKI BITUMICZNE Import — Kanada.
Specjalna promocyjna cena — 88.000 zł/m²
(na inwestycje bez podatku obrotowego). Zamówienia i sprzedaż
Firma „TERRAZYT” s.c. Łomża, ul. Spokojna 210
tel. 65-65, fax/tel. 41-41, tlx 852222

k 309-00

Likwidatorzy Spółki z o.o. „TRANSPOL”
w Łomży, ul. Poznańska 122

zawiadamiają o rozpoczęciu z dniem 1.01.1993 r. likwidacji Spółki. Wzywa się wszystkich wierzycieli, aby na adres Spółki zgłaszali swoje roszczenia, w ciągu 3 miesięcy od daty ukazania się trzeciego ogłoszenia. Niniejsze ogłoszenie jest ogłoszeniem drugim. Anuluje się ogłoszenie z dn. 9.02.1992 r. podane jako trzecie.

g 1046-0

"BIFAX"

TEC — kasy, wagi

TDK — kasety audio-video

Kraj — Eksport (hurt, detal)
Białystok, ul. 1000-Lecia PP 10
tel. 753-434, tel/fax 752-188

g 2113-0



KLIMATYZACJA BAR/WC/VIDEO

GAMMA BIURO PODROZY w kooperacji z JANSSEN REISEBURO

Proponuje cotygodniowe przejazdy do Europy Zachodniej



BIURO PODROZY
Gamma
BIAŁYSTOK

ul. Św. Rocha 13/15 lokal 113
tel./fax 280-64, tel. 280-47 w. 72
tlx 85 33 91

Z nami dojedziesz tam
najpewniej i najwygodniej

Agencje Biura Podrozy Gamma			
Augustów	☎ 38 50	Elk	☎ 23 54
Bielsk Podlaski	☎ 38 56	Siemiatycze	☎ 55 22 84 55 61 81
Grajewo	☎ 39 71	Suwałki	☎ 62 938
Łomża	☎ 22 19	Hajnówka	☎ 26 05
Monki	☎ 26 30	Zambrow	☎ 48 16

Gw 359-00

PNEUMATYKA

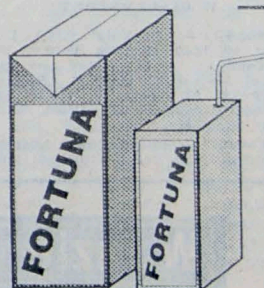
NARZĘDZIA - SPRĘŻARKI - ZAWORY - SIŁOWNIKI

szlifierki, wiertarki, klucze, młotki
szybkotłaczki, przewody, przyłączki

★ ★ ★

POLIFT 02-676 WARSZAWA, ul. CYBERNETYKI 4
tel./fax 43-28-93
tel. 43-12-81 wewn. 244

k 296-0



Zakład Przemysłu
Owocowo-Warzywnego
"Pińczów"
"Agrus" Spółka z o.o.
ul. Przemysłowa 6
28-400 Pińczów

oferuje:

do sprzedaży w nieograniczonych ilościach soki i napoje w opakowaniach kartonowych o pojemności 1l i 0,2l o nazwie "FORTUNA".
Soki i napoje są produktami naturalnymi bez środków konserwujących o rewelacyjnych wartościach odżywczych i smakowych.

Ponadto oferujemy:
- napoje gazowane o nazwie "Kaskada" w butelkach szklanych 1 litr.
- woda gazowana "SIEDEM ŹRÓDEŁ PIŃCZOWSKICH" w butelkach szklanych 1 litr już od 1.700 zł
- przetwory owocowo-warzywne
Harmonogram dostaw oraz ceny do uzgodnienia z działem zbytu.
Dostawa na koszt producenta.

Telefony: Pińczów (0-495) 731-83, 728-53
Tel. /fax: Kielce (0-41) 422-30

Współczesna

KUPON OGŁOSZENIOWY
UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Termin druku:

.....
.....
.....

Rubryka:

- lokale
- usługi
- samochody
- różne

Cena za 1 słowo:

4.000 zł,
w wydaniu magazynowym: 8.000 zł

Przyjmowanie zleceń
— tydzień przed datą druku ogłoszenia

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem:
BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”
15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16

KONTO: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340409-808-136

